

Protokół nr 53/2023
z posiedzenia Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej
oraz Rolnictwa i Ochrony Środowiska
w dniu 26 października 2023 r.
w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Śremie

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10³⁰. W momencie otwarcia posiedzenia obecni byli wszyscy członkowie (12) Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej oraz Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. **Mirosław Żółtański Kierownik Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lesznie.**
2. **Pani Agnieszka Kowalczyk Kierownika Nadzoru Wodnego w Śremie.**
3. **Pan Artur Grześkowiak Dyrektora Zarządu Zlewni w Poznaniu.**
4. **Pani Dominika Fornalik Sekretarz Powiatu.**
5. **Pan Witalis Sąsiadek Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska zwany dalej w protokole Naczelnikiem Wydziału OS.**

Posiedzenie prowadził **Przewodniczący Komisji Pan Hieronim Bartkowiak.**

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Ad.1

Przewodniczący Komisji stwierdził obecność 12 członków Komisji, co spełnia warunek quorum. Przywitał przybyłych gości.

Zaproszenie na posiedzenie stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Do porządku obrad nie zgłoszono uwag. Został przyjęty w następującej treści:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji.
3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie określenia kierunków działania Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w celu zapewnienia należytej ochrony środowiska na obszarze powiatu śremskiego. Informacja o działalności kontrolnej Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska oraz zaopiniowanie uchwały w sprawie określenia kierunków działania WWIOŚ w celu zapewnienia należytej ochrony środowiska na obszarze powiatu śremskiego.
4. Sprawozdania Nadzorów Wodnych Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie z działań podejmowanych na obszarze powiatu śremskiego.
5. Wolne głosy i wnioski.

Ad.2

Przewodniczący Komisji zapytał, czy Radni chcą zgłosić uwagi do protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji?

Radni nie zgłosili uwag do protokołu.

Przewodniczący Komisji sprawdził quorum - 12 obecnych i przeprowadził głosowanie, w wyniku którego protokół nr 52/2023 z 28 września 2023 r. został przyjęty jednogłośnie (12 za).

Ad.3

Przewodniczący Komisji udzielił głosu **p. Naczelnikowi Wydziału OS**, który poinformował, że na podstawie ustawy o inspekcji ochrony środowiska rada powiatu ma prawo do określania kierunków działania Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska (WWIOŚ) w celu zapewnienia należytej ochrony środowiska na obszarze powiatu śremskiego. Na tejże podstawie Wojewódzki Inspektor przekazuje na wniosek Starosty informację o działalności kontrolnej na terenie powiatu. Informacja ta została przekazana radnym. Ponadto dodatkowo, zgodnie z ustaleniami z roku ubiegłego wystosowane zostało pismo do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska w sprawie prowadzenia badań stanu środowiska na terenie byłej cegielni a obecnie magazynu odpadów w Pyszącej, ponieważ badania nie są już w gestii WWIOŚ, ale Głównego Inspektora. Naczelnik powiedział, że sytuacja Pyszącej jest znana GIOŚ a także w Ministerstwie, ponieważ Starosta prowadził tam rozmowy w tej sprawie, a także w związku ze zgromadzeniem tam odpadów z zagranicy. Poza tym w Pyszącej nie jest już w tym miejscu prowadzona działalność gospodarcza, stąd WWIOŚ nie ma podstaw do kontroli. Mimo to WWIOŚ zobowiązał się corocznie przekazywać Radzie Powiatu wyniki badań wód na tym terenie i ich interpretację. Wyniki zostały załączone do materiałów na posiedzenie jednak bez interpretacji WWIOŚ. Następnie Naczelnik Wydziału OS omówił proponowane kierunki działania WWIOŚ na 2024 rok w celu zapewnienia należytej ochrony środowiska na obszarze powiatu śremskiego. Kierunki te są wyartykułowane w projekcie uchwały, która stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Dalej głos zabrał **Mirosław Żółtański Kierownik Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lesznie** (zwany dalej **Inspektorem**). Inspektor stwierdził, że jak wynika z przedstawionej *Informacji* (załącznik do protokołu z LVII sesji Rady Powiatu w Śremie w dn. 27.10.2023r.) rok sprawozdawczy (2022) był rokiem dość spokojnym. Powiedział, że tak jak wskazano w preambule *Informacji*, nie ma kryteriów do określenia jakie obiekty są strategiczne dla środowiska, stąd ich wybór jest nieco subiektywny. Jako kryterium przyjęto obiekty, które wymagają zintegrowanego pozwolenia lub sprawozdawczości w ramach tzw. Europejskiego Rejestru Uwalniania i Transferu Zanieczyszczeń i obiekty o stosunkowo dużych emisjach zanieczyszczeń do środowiska. Inspektor powiedział, że wracają problemy z zanieczyszczeniem wód. Nie chodzi tu o złote algi, ponieważ nasze rzeki są „za słabe” dla alg pod względem wielkości przepływów. Nasze rzeki i jeziora mają problemy z samooczyszczaniem się. Z tego tytułu kontroluje się wiele gospodarstw rolnych na terenie powiatu, bo jest to główne źródło biogenów wprowadzanych do środowiska. W bieżącym roku było już dużo skarg na Mszczyszyn i na Pinkę, gdzie w związku z działalnością gospodarczą gromadzona jest tam duża ilość obornika i pojawiły się odcieki. WWIOŚ próbuje coś z tym zrobić, ale jako Inspekcja nie są w stanie, ponieważ ktoś wydał zgodę na tę lokalizację. Ustawicznie są naciski na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, aby ocenił ile sztuk zwierząt zgodnie z przepisami może tam być. Obecnie wymierzane są kary i opłaty podwyższone za magazynowanie obornika, gnojówki w sposób niezgodny z przepisami programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami, który dzisiaj obowiązuje. Potwierdził, że jest problem z wyrobiskiem w Pyszącej, bo cofnięcie zezwolenia ograniczyło możliwości WWIOŚ. Dodał, że zarówno on jak i Naczelnik W.Śasiadek pisali do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska (GIOŚ) o pozytywną opinię w sprawie kontynuacji pomiarów zanieczyszczeń na terenie wyrobiska.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Radny p. M.Szydłowski zapytał o bezpieczeństwo jeziora Grzymisławskiego pod kątem ścieków w związku z działalnością prowadzoną w Pince i Mszczuczynie.

Inspektor odparł, że jest to przedmiotem troski, ale nie prowadzi się tam ciągłego monitoringu. Wyjaśnił, że ma 16 inspektorów i 9 powiatów, tak więc średnio dwóch inspektorów na powiat. Wykonują oni 30 zadań wynikających z 30 ustaw i rozporządzeń parlamentu europejskiego. Dodał, że inspektorzy zajmujący się rolnictwem należą do najlepszych specjalistów w kraju w swej branży i szkołą innych. Pierwszą kwestią jest dopuszczalna liczba zwierząt w tych dwóch hodowlach, a to wynika z planu zagospodarowania przestrzennego, czyli pierwszy adresatem powinna być gmina. Jeżeli gmina nie wyrazi zgody na taką obsadę zwierząt będziemy to kontynuować. Dalej Inspektor Nadzoru Budowlanego (PINB), a przed nim Starosta, który wydał zgody na lokalizację obiektu. Odnośnie sposobu przechowywania, obecnie WWIOŚ jest w stałym kontakcie z PINB i ustala, które obiekty mogą służyć do magazynowania nawozów naturalnych (kompetencja WWIOŚ). WWIOŚ nałożył podwyższone opłaty z tego tytułu.

Starosta powiedział, że jako organ nie wydał pozwolenia na budynki w Mszczuczynie, które są obecnie użytkowane przez właściciela firmy do chowu bydła. Starosta wydał pozwolenia tylko na obiekty zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego.

Inspektor przyznał rację Staroście. Dodał, że w poprzedniej swojej wypowiedzi wskazał tylko strukturę poszczególnych decyzji administracyjnych. Samowolę budowlaną powinien usunąć PINB.

Radny p. T. Klaczyński poprosił o interpretację pomiarów z wyrobiska w Pyszącej, załączonych do materiałów. Dalej zwrócił się do Starosty i WWIOŚ z pytaniem o możliwość usunięcia odpadów w Pyszącej oraz wyjaśnienie kwestii spełniania norm emisji zanieczyszczeń przez ciepłownię w Śremie, która zabezpiecza w ciepło dużą część Śremu.

Inspektor wyjaśnił, że pozwolenie na miejsce magazynowania odpadów wydał starosta i to on powinien wiedzieć jakie warunki powinny być spełnione i ocenę tego też powinien prowadzić starosta. Podał, że w szczególności nowe Prawo Wodne zabrało możliwości oceny przez WWIOŚ i przeniosło je do GIOŚ. Stąd brak interpretacji wyników. Jednak formalnie to starosta jako organ powinien oceniać parametry zanieczyszczeń.

Usunięcie składowiska – **Inspektor** stwierdził, że nie ma od kogo żądać egzekucji. Spółka do której należało składowisko jest „żywym trupem” i egzekucja jest nieskuteczna. Kwestia ta była wielokrotnie dyskutowana z panem Starostą. Niestety problem pozostał po stronie Starosty.

Ciepłownia – **Inspektor** powiedział, że dyrektywa europejska 75/2010 z 2010 r. w sprawie emisji przemysłowych zaostrzyła normy zanieczyszczeń. W przypadku śremskiej ciepłowni problemem jest odsiarczanie spalin. Gdyby węgiel był mniej zasiarczony nie byłoby kłopotu. Jednak bez profesjonalnej instalacji odsiarczania spalin nie da się usunąć tlenków siarki. Zwrócił uwagę, że świadomość konieczności dostosowania się do norm jest już od około 10 lat, kiedy weszło w życie

Rozporządzenie w sprawie standardów emisyjnych. Dodał, że przepisy te obowiązują praktycznie od dzisiaj.

Starosta powiedział, że za usunięcie składowiska w Pyszącej odpowiada Marszałek. Owszem ówczesny Starosta wydał pozwolenie, ale sprawę przejął Marszałek Województwa Wielkopolskiego. Dlatego Starosta nie miał żadnych kompetencji pilnowania sytuacji w Pyszącej. Następnie Starosta poprosił Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska o zreferowanie bieżącej sytuacji składowiska.

Inspektor przyznał rację Staroście odnośnie kompetencji Marszałka.

Naczelnik Wydziału OS przypomniał w skrócie historię problemu ze składowiskiem odpadów w Pyszącej. Zakończył, że nie prowadzi się postępowania egzekucyjnego, gdyż tak orzekły sądy wszystkich instancji, do których była kierowana sprawa. Powodem jest brak majątku spółki. Tak więc, wiosną tego roku postępowania egzekucyjne zmuszające do uprzątnięcia terenu na koszt przedsiębiorcy zostały umorzone. Podmiot ten nie ma nawet organu go reprezentującego.

Odnośnie interpretacji pomiarów badań na składowisku z piezometrów, Naczelnik Wydziału OS przypomniał, że Inspektor obiecał, mimo, że formalnie nie należy już to do niego, komentarz do wyników pomiarów. Dalej powiedział, że dla swoich potrzeb zinterpretował je. Stwierdził, że jego zdaniem nie ma jednej tendencji czy to wzrostowej czy też malejącej. Porównując z wynikami z 2018 i 2019 r. zauważył jedynie, że pewnych substancji jest raz trochę mniej, innym razem więcej zarówno w wodach podziemnych jak i powierzchniowych. Być może wynik jest też zależny od metodyki wykonywania tych pomiarów. Dlatego też jeszcze raz bardzo prosi, aby Inspektor w przyszłości zawarł w *Informacji* kilka słów o tendencjach zanieczyszczeń.

Ciepłownia – **Naczelnik Wydziału OS** powiedział, że kolejne wyniki badań zwróciły jego uwagę na rosnące zanieczyszczenia dwutlenkiem siarki. Być może jest to wynik używania gorszego gatunku węgla, zasiarzonego. Dla wyjaśnienia tej kwestii Wydział zwróci się do ciepłowni o komentarz do wyników i o działania jakie mają zamiar podjąć w związku z tym. Normy zmieniają się w styczniu 2025 r., a obecne wyniki świadczą o tym, że normy zostaną przekroczone.

Inspektor dopowiedział, że zaostrome przepisy obowiązują spółkę, jaką jest ciepłownia od dłuższego czasu. Jednak korzysta ona z przepisów derogacyjnych czyli odsuniętych w czasie, aby móc kontynuować działalność. Ciepłownia zeszła z pułapu powyżej 20 megawatów ponieważ wówczas obowiązują inne normy emisyjne. Po posiedzeniu Komisji będzie omawiał z Naczelnikiem czy ciepłownia jest w stanie dochować norm.

Radny p. T. Kłaczyński poprosił o przesłanie mu interpretacji pomiarów ze składowiska w Pyszącej oraz informację w sprawie przestrzegania norm emisji tlenu siarki przez ciepłownię.

Nie zgłoszono więcej pytań.

Przewodniczący zamknął dyskusję.

Komisji zaopiniowała **pozytywnie (12 za)**, projekt uchwały w sprawie *określenia kierunków działania Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w celu zapewnienia*

należytej ochrony środowiska na obszarze powiatu śremskiego. Projekt stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Salę posiedzeń opuścili **p. Mirosław Żółtański i p. Witalis Sasiadek.**

Ad.4

Przewodniczący Komisji udzielił głosu Staroście, który zapytał, czy część wałów w obrębie „starego miasta” została już przejęta przez Wody Polskie.

Pani Agnieszka Kowalczyk Kierownik Nadzoru Wodnego w Śremie, poinformowała, że informacja nt. wału 3 została przesłana do Starostwa w lipcu. Na spotkaniu w Urzędzie Miasta Śrem, okazało się, że została przeprowadzona 5 letnia ocena wału. Wynika z niej, że stan techniczny jest dostateczny, a stan bezpieczeństwa nie zagraża bezpieczeństwu budowli. W piśmie skierowanym do Starostwa Nadzór wnioskował o naprawę wału przez powiat i wówczas nastąpi przejęcie wału przez Wody Polskie. Dotyczy to głównie korony wału, do której były drobne uwagi.

Starosta poprosił o uściślenie kto ma naprawić wał, aby Wody Polskie mogły go przejąć. Dodał, że wie, iż wał był naprawiany w momencie jak gmina przejęła tę część i ta część nie została naprawiona.

Pan A. Grześkowiak dyrektor Zarządu Zlewni w Poznaniu powiedział, że doprowadzenie wału do parametrów niezbędnych użytkowaniu leży po stronie właściciela. Z posiadanych informacji wie, że gmina Śrem, która w wyniku darowizny od powiatu jest od kilku lat w posiadaniu tego odcinka wału, zwróciła się z pismem o odwołanie darowizny, wskutek czego powiat będzie właścicielem. Wówczas powiat przekaze odcinek wału Wodom Polskim. Na temat odwołania darowizny zasięgnie informacji w gminie i przekaze ją Staroście. W tym momencie nie ma żadnych przeciwwskazań, aby powiat przejął wał, a następnie przekazał Wodom. W interesie Wód jest posiadanie tej budowli. Pozwoli to na pełen dostęp do budowli i wykonywanie wszystkich prac utrzymaniowych.

Starosta stwierdził, że ma wrażenie, że w sprawie wału są działania, o których powiat nie do końca wie. Obecnie wał jest w posiadaniu gminy Śrem na mocy darowizny.

Pan A. Grześkowiak powiedział, że takie rozmowy lepiej byłoby prowadzić trójstronnie. Przygotuje wszystkie informacje na temat obecnej sytuacji odnośnie przejęcia wału i przedstawi je na najbliższym posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.

Starosta zwrócił się do pani A. Kowalczyk i powiedział, że przypomina sobie posiedzenie Komisji Zdrowia w ubiegłym roku, na którym wypowiedziała się, że Wody Polskie mają zamiar przejąć wał i go naprawić.

Pani A. Kowalczyk powiedziała, że sugerowała przejęcie wałów, ale w taki sposób, aby przed przejęciem zostały one naprawione.

Starosta powiedział, że sprawdzi tę wypowiedź.

Pan J. Przywara powiedział, że w czasie kiedy gmina przejmowała część wału na potrzeby realizacji projektu budowy portu rzeczno, uczestniczył w tych spotkaniach jako Wicestarosta. Następnie przypomniał szczegóły tej sytuacji, m.in., że warto było wówczas poczekać jako gmina, aby część, która miała być wykorzystana do budowy przystani rzecznej przejąć po całkowitym, generalnym remoncie całej opaski wału, który miał wkrótce nastąpić. Burmistrz był o tym informowany także ze strony Wojewódzkiego Zarządu Melioracji. Plany budowy portu upadły, a gmina Śrem została z problemem tego odcinka wału.

Starosta stwierdził, że nie rozumie, że Nadzór Wodny żąda wyremontowania tego odcinka i dopiero go przejmie.

Pani A. Kowalczyk przypomniała, że wał był remontowany w latach 2015/2016. Wykonano by całość opaski, gdyby nie przejście części wału, o której tu mowa przez gminę Śrem. Zwracając się do Starosty powiedziała, aby przypomniał sobie ostatnią rozmowę, kiedy zobowiązała się do przejścia tego odcinka, ale że są problemy z finansowaniem, chciałyby aby ten odcinek został wcześniej wyremontowany.

Starosta powiedział, że problemy finansowe mają również samorządy, a remont wału jest obowiązkiem Wód Polskich. Nie można przerzucać swoich problemów na inne podmioty.

Pan A. Grześkowiak stwierdził, że wał jest sprawny i spełnia swoje funkcje. Mówiąc o remoncie, mowa jest o remoncie korony wału, która została uszkodzona w wyniku rozjeżdżania. Wody Polskie nie są bezpośrednim spadkobiercą i następcą prawnym stricte Zarządu Melioracji i Urzędzeń Wodnych, o czym należy pamiętać.

Starosta stwierdził, że skoro wówczas ten odcinek nie został wyremontowany i właściciel nie wydał środków na jego remont, a wraca od do właściciela, to nie można przerzucać kosztów wykonania naprawy na samorząd. Wówczas faktycznie gmina Śrem planowała budowę portu, ale z różnych względów nie doszło to do skutku. Nie widzi uzasadnienia, aby teraz samorząd poniósł koszty naprawy tej części, tym bardziej że stwierdza się, że stan jego jest dobry. Nie widzi przeszkód do przejścia wału przez Wody Polskie w stanie w jakim jest.

Pani A. Kowalczyk powiedziała, że Wody Polskie wnioskuje tylko, aby wykonać prace dotyczące uwag do stanu wału.

Starosta zapytał kto, w sytuacji przejścia wału przez skarb państwa, którego jest przedstawicielem wykona remont.

Pani A. Kowalczyk odpowiedziała, że skarb państwa.

Starosta zaprzeczył.

Pan A. Grześkowiak dodał, że gmina w okresie od otrzymania darowizny części wału, otrzymywała zalecenia odnośnie jego utrzymania.

Starosta powiedział, że to Wody Polskie odpowiadają za stan bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. To jest zadanie Wód, nie samorządów. To co się z tym tematem dzisiaj dzieje, przypomina sytuację ze składowiskiem w Pyszącej. Wszyscy odpowiedzialni odpychają trudny temat od siebie. Z gminą Śrem Wody nie mogą się porozumieć w sprawie remontu i chcą scedować sprawę na skarb państwa. Nawiązując do przejścia wału przez gminę Śrem, stwierdził, że nie widzi tu winy Burmistrza. Intencje miał dobre. Nie otrzymał środków unijnych akurat na to, ale otrzymał na wiele innych inwestycji.

Pan A. Grześkowiak wyjaśnił, że zanim Wody przejmą wał, zostanie on najpierw przekazany do zasobów skarbu państwa. Dodał, że tak jak wcześniej już powiedział, na najbliższym posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku 16.11.2023 r. przedstawi aktualną sytuację w tej kwestii.

Pan J. Przywara powiedział, że rozumie stanowisko Wód Polskich, bo skoro wówczas Burmistrz deklarował się do określonych działań na tym odcinku wału, a nie zrobił to teraz niech zrobi, a nie podrzuca temat Wodom Polskim.

Starosta powiedział, że Burmistrz nie przejmowałby wału, gdyby nie musiał złożyć wniosku o środki unijne na budowę portu. Dziś nie ma sensu wracać do przeszłości. Trzeba rozwiązać problem. Wody Polskie muszą porozumieć się z gminą. Zapytał o koszt remontu tej części wału.

Pan A. Grześkowiak powiedział, że wymaga to ekspertyzy. Zgodził się ze stanowiskiem, że do remontu zobowiązany jest właściciel. Dopóki była nim gmina powinna była go wykonać. Procedury przekazania wału Wodom ruszyły. Jeżeli dostaną go w stanie w jakim jest to będą musiały go remontować. Rozmowy z gminą zamknęły się na przekazywaniu informacji o stanie bezpieczeństwa. Aby część wału wrócił do Wód Polskich musi „przejsć” przez skarb państwa.

Starosta zwrócił uwagę, że jest obawa mieszkańców ulic przy wałach o bezpieczeństwo przeciwpowodziowe.

Pani A. Kowalczyk zawnioskowała o spotkanie trójstronne z gminą Śrem w tej sprawie.

Radny p. T. Klaczyński stwierdził, że należy do niego jak najszybciej doprowadzić.

Nie zgłoszono więcej pytań.

Ad.5

Nie zgłoszono wniosków i spraw do omówienia.

Z uwagi na wyczerpanie porządku posiedzenia **Przewodniczący Komisji Pan Hieronim Bartkowiak** zamknął posiedzenie o godzinie 11⁵⁵.

Protokołowała:

Magdalena Mulkowska – Wydział OI

Przewodniczący Komisji
Zdrowia, Pomocy Społecznej
oraz
Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Hieronim Bartkowiak